

WANDA BRZYSKA

ur. 1931; Grodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", ulica Narutowicza 47, żołnierz niemiecki, rozstrzelanie Żydów

8. Do naszego mieszkania wpadł Niemiec z pistoletem

Pamiętam, że Niemiec wpadł do nas, do tego mieszkania na Narutowicza 47. Nikogo nie ma w domu, ja z bratem, wpadł Niemiec z pistoletem i mówi: „Nie bój się, nie bój się”. Biegł do okna z pistoletem, kogoś chciał pewnie zastrzelić. Otworzył okno, ale nie strzelał. A myśmy się przestraszyli z bratem młodszym bardzo, ale on tak nas poklepał i pędził do okna z pistoletem. Otworzył okno, ale nie strzelał. Więc nie wiem co to było. Pamiętam jak dziś tego Niemca. No i jak jeszcze mieszkaliśmy przedtem na Narutowicza, tam naprzeciwko Głębokiej, to tam pod samym cmentarzem, tam gdzie teraz jest milicji gmach, to tam kopali Żydzi rowy i tam ich podobno rozstrzeliwali. Pod samym płotem cmentarnym. Z okna było widać rów, jak oni kopali. Podobno rozstrzeliwali tam właśnie. Było strzały słyszać, bo to był kawałek drogi. A trupy, to dopiero widziałam, jak zdobywali Lublin, to były na ulicach. Natomiast nie widziałam bezpośrednio, żeby ktoś kogoś zastrzelił na ulicy.

Data i miejsce nagrania	2009-08-24
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"